

KAROL JONCA

KOMASACJA GRUNTÓW W STARYM KOZŁU W LATACH 1861–1878

Wiadomości nasze o przebiegu procesów uwłaszczeniowych, o konkretnych sporach i przeciwnościach, jakie przy ich okazji występowały, wreszcie o sposobie, w jaki wielcy właściciele starali się wykorzystać swą przewagę ekonomiczną i niewątpliwe uprzywilejowanie w przepisach ustawowych nie wychodzą, niestety, poza mniej lub więcej skonkretyzowane ogólniki. Dlatego też pierwszym wskazaniem dla studiów nad uwłaszczeniem chłopów powinno być podjęcie na szeroką skalę badań terenowych, opartych na dobrej znajomości krajobrazu miejscowości i całkowitym wykorzystaniu źródeł. Poniższa rozprawka jest pierwszym krokiem w dziedzinie analitycznych badań terenowych nad uwłaszczeniem. Dotyczy ona ostatniego stadium procesu uwłaszczenia: komasacji gruntów. Za podstawę terenową przyjęto wieś Stare Koźle, nie wyróżniającą się niczym od przeciętnego obrazu wsi rolniczej części Górnego Śląska.

I

Wieś Stare Koźle, położona na prawym brzegu Odry, stanowiła najbardziej na północny zachód wysuniętą część klucza folwarków, składającego się ze wsi Bierawa, Lubieszów, Kędzierzyn, Pogorzelec i Stare Koźle, który od 1799 r. był w posiadaniu rodu książęcego Hohenlohe-Ingelfingen. Z końcem 1842 r. klucz bierawski przeszedł drogą dziedziczenia na księcia Hugona von Hohenlohe-Oehringen, pana na Ujeździe¹.

Tereny Starego Koźła oddzielone były od sąsiednich osiedli Landzmierza i Brzeżec dwiema naturalnymi granicami: rzeką Odrą na zachodzie i zalesionym pasem pagórków na północy. Granicę wschodnią terytorium wsi stanowiła wybudowana w r. 1846 linia kolejowa z Kędzierzyna do Raciborza, dzieląca zarazem obszary rolne klucza od rozległych lasów książęcych. Na południu linia graniczna ząbeiała się z terytorium Bierawy. Stare Koźle leżało w pobliżu szosy wiodącej z Koźła do wygasłych już dziś wielkich pieców w okolicy Kotlarni. Szosa ta omijała wioskę i przebiegała prostą linią z półn. zachodu na połudn. wschód, oddzielając zarazem wschodni obszar wyżynny od nadodrzańskiej niziny. Nizina ta narażona była na częste powodzie, które pozostawiały na niej ślady w postaci stawów. Najważniejsze z nich to Brzeszczok i Przedwrzesniok, położone w najniższych punktach północnego obszaru wsi, oraz dwa stawy Kampisti, wielki i mały, w części południowej. Stawy te osuszono w pierwszej połowie XIX w., zamieniając je na łąki².

Poważną część wsi stanowi teren określany przez mieszkańców jako „Stara Odra“, zataczający duży łuk od obecnego łożyska Odry w kierunku wschod-

¹ Bd. I, pismo z 21. XII. 1842.

² Bd. II, Gleiwitz, 22. XII. 1871.

nim. Niewątpliwie stanowił on niegdyś stare koryto rzeki Odry, na co wskazują do dziś dnia niektóre bagniste części łuku zarosłe sitowiem. Część wewnętrzną „Starej Odry“ zajmuje „Tworzelin“, obszar, na którym mieszczą się zabudowania folwarczne. Celem zabezpieczenia budowli folwarcznych przed powodzią założono system grobli, na których rozprzestrzeniał się gęsty pierścień dębów. Stosunkowo małą część ziemi starokościelskiej zajmowały bagna i teren podmokły, na którym krótko przed komasacją gruntów wykarczowano drzewostan³.

Do czasów komasacji, a po części do chwili obecnej, dochowały się polskie określenia topograficzne nadane omawianemu szmatowi ziemi przez ludność tamtejszą, jak: „Przedwrzesniok“, „Brzeszczok“ (od pobliskiej wsi Brzezce), „Na kącie“, „Pod groblą“, „Wyspa“, „Na przerwa“, „Zamoście“, „Lassoki“, „W okrągliku“, „Zastawie“, „Piskorzowiec“, „Lipki“ itd.

Z uwagi na późniejszy przebieg komasacji bardzo ważną jest rzeczą zorientować się w rodzaju ziemi występującej na terenach Starego Koźła. Posłużą nam tutaj wyniki oszacowania tych ziem dokonane przez komisję bonitacyjną z r. 1867⁴. Jako zasadę dla tego oszacowania komisja przyjęła podział na trzy grupy, wyróżniając grunty dawnego łożyska Odry od gruntów piaszczystych oraz gruntów położonych na obszarze dawnych stawów. Ziemię „starego łożyska“ zakwalifikowano ze względu na dobry grunt gliniasty do I i II klasy gruntów ornych. Obszary dawnych stawów obejmują ziemie bardziej pod względem wydajności zróżnicowane, należące do III, IV, V, VI i VII klasy. Najmniej wydajną ziemię, od IV do VIII klasy, posiadają terytoria piaszczyste, położone głównie pomiędzy szosą a linią kolejową oraz na „Zastawiu“. Poniższa tabela ilustruje podział na poszczególne klasy, oparty na rocznym dochodzie z jednego morga⁵.

Klasa	II	—	gleba gliniasta grubości 8—12 cm, dochód roczny	150	sgr/M
„	III	—	„ „ „ „	128	„ „
„	IV	—	„ „ „ 7—8	105	„ „
„	V	—	„ „ „ 5—6	75	„ „
„	VI	—	„ ilasta „ 5—6	52	„ „
„	VII	—	„ nieprzepuszczalna —	30	„ „
„	VIII	—	„ — —	15	„ „

W żadnym z protokołów nie ma wzmianki o gruntach przynależnych do I klasy. Ogólny areał ziemi starokościelskiej, wynoszący w latach komasacji 2225 morgów ziemi ornej i pastwisk, podzielony był między chłopów, kościół, szkołę i dwór. Do gospodarstw chłopskich plan komasacji zalicza 13 kmieci, 16 zagrodników i 41 chałupników. Podział terenów Starego Koźła poznajemy na podstawie rejestru z 24 grudnia 1870 r.⁶:

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ Reg. II, Rejestr wymienia 94 chłopów, w tym 4 z Brzeżec i 2 z Bierawy, tak iż ilość chłopów starokościelskich zainteresowanych w komasacji wynosiła 88.

w pracy M oznacza morg (1 M = 0,25 ha)

w pracy R² oznacza rutę kwadratową (1 M = 180 R²)

folwark	1078 M	5 R ²
kościół	1 „	162 „
probostwo	86 „	166 „
szkoła	7 „	171 „
organista	1 „	20 „
gminne	12 „	126 „
chłopi	989 „	139 „
drogi, rowy i inne	46 „	125 „
	Razem	2225 M 14 R²

Zestawienie szczegółowych danych pozwoliło na ujęcie gospodarstw chłopskich w następującej tabeli.

Rok 1870:

Areał gruntów w morgach	Ilość gospodarstw
do 1	19
ponad 1 do 5	13
„ 5 „ 10	19
„ 10 „ 15	12
„ 15 „ 20	13
„ 20 „ 25	1
„ 25 „ 30	2
„ 30 „ 35	6
„ 35 „ 40	1
„ 40 „ 50	1
ponad 50	1
	Razem 88

Na podstawie powyższej tabeli stwierdzamy, że panującą formą gospodarki chłopskiej jest gospodarka drobna: 76 chłopów posiadało zaledwie 20 M (5 ha) ziemi. Z tej liczby 19 chłopów siedziało na gospodarce do 1 morga ziemi.

Gospodarstwa chłopskie nie stanowiły zwartych całości, ale rozpadały się na liczne nie związane ze sobą działki. Wymownym przykładem tego rodzaju gospodarstwa chłopskiego była posiadłość Bernarda Piechulka licząca 47 M 128 R², dla której rejestr komisji bonitacyjnej wymienia aż 19 oddzielnych kawałków (Trennstücke)⁷. Spis gruntów Piechulka dowodzi wprawdzie, że kilka z nich położonych było obok siebie, co mogłoby nasuwać przypuszczenie, że pewne kolejne numery rejestru stanowiły faktycznie całość np. „im Felde Lipki 1 M 66 R² (34 a 89 m²), daselbst 12 R² (1 a 70 m²), daselbst 2 M 100 R² (65 a 24 m²), „Zamoście“ 2 M 71 R² (61 a 13 m²), daselbst 75 R² (10 a 63 m²)“. To jednak nie wyklucza możliwości oddzielnego położenia każdej z tych działek. Brak dokładnej mapy gruntów nie pozwala na ostateczne rozstrzygnięcie.

⁷ Reg. II., Hyp. Nr 1 Bernhard Piechullek

Przykładem większego jeszcze rozdrobnienia jest gospodarstwo Aleksandra Koehlera, gdzie na 21 M 52 R² rejestr wymienia 20 numerów (Trennstücke)⁸.

Prócz silnego rozrzucenia gruntów poszczególnych gospodarstw uderza w wielu wypadkach bardzo mała powierzchnia działek. Tak w skład posiadłości Aleksandra Koehlera wchodzi działki obszaru 66 R² (9 a 36 m²), 53 R² (7 a 51 m²), 26 R² (3 a 68 m²), które nie stanowiły bynajmniej warzywnych ogródków.

Gospodarstwo Augustyna Hericha powierzchni 1 M 133 R² (43 a 125 m²) składało się aż z 4 drobnych kawałków, od 22 do 149 R², położonych ponadto

Nr mapy	37	von der alten Oder	72 R ²
" "	43	desgleichen	73 "
" "	49	na Przerwa	1 M 5 "
" "	65	daselbst	1 " 64 "
" "	111	pod groble	1 " 111 "
" "	235	die Stelle	2 " 51 "
" "	236	darán	7 " 58 "
" "	271a	przy kącie	8 " 74 "
" "	300	za karczmą	6 " 23 "
" "	307	za stawie	20 "
" "	328	im Felde Lipki	1 " 63 "
" "	336	za stawie	1 " 130 "
" "	343	im Felde Lipki	1 " 66 "
" "	350a	daselbst	2 " 110 "
" "	346	daselbst	12 "
" "	386	za moście	2 " 171 "
" "	406	daselbst	75 "
" "	489	im F. Okrąglik	3 " 50 "
" "	514	im Poloczyniek	4 " 160 "
Suma			47 M 128 R ²

⁸ Reg. II, Hyp. Nr 56a Aleksander Köhler.

Nr mapy	116	pod groble	1 M 6 R ²
" "	319	za stawie	3 " 126 "
" "	10b	ander alt. Oder	133 "
" "	39	von der alt. Oder	1 " 153 "
" "	174	von der alt. Oder	37 "
" "	228	die Stelle	147 "
" "	232	an derselben	2 " 56 "
" "	63	na Przerwa	121 "
" "	95	im Lang	168 "
" "	266	przy kącie	3 " 42 "
" "	291	za karczmą	26 "
" "	324	lipki	94 "
" "	334c	za stawie	90 "
" "	330	lipki	53 "
" "	339	daselbst	71 "
" "	356	daselbst	66 "
" "	371	daselbst	113 "
" "	382	za moście	1 " 132 "
" "	402	daselbst	98 "
" "	528	długie Niwy	120 "
Suma			21 M 52 R ²

w różnych, często odległych częściach terytorium Starego Koźła⁹. Przykłady tutaj przytoczone nie należą bynajmniej do odosobnionych, gdyż mniejsze lub większe podobieństwo wykazują i inne gospodarstwa¹⁰.

Otrzymujemy obraz niezwykle silnego rozdrobnienia w łonie poszczególnych gospodarstw. Nie ulega wątpliwości, że stan taki uniemożliwiał dobrą gospodarkę i hamował wprowadzenie w niej jakichkolwiek ulepszeń. Stąd wynikała nieodzowna konieczność przeprowadzenia komasacji gruntów. Komasacja ta jest przedmiotem naszej rozprawki.

II

Na terenie Starego Koźła przed komasacją gruntów toczyły się jeszcze dwa postępowania, z których pierwsze wiązało się organicznie z procesem komasacji. Dotyczyły one zniesienia dwóch uprawnień: prawa dworu do wypasania owiec na gruntach chłopskich oraz przysługującego chłopom serwitutu leśnego. Akty informują dokładniej tylko o pierwszym z nich. Na podstawie tego prawa dwór mógł wypasać owce na polach chłopskich — „Schaafhutungsrecht“ — z wyjątkiem gruntów stanowiących własność byłych chłopów pańszczyźnianych¹¹.

Wniosek o zniesienie tego prawa został zgłoszony do Królewskiej Komisji Generalnej na Śląsk we Wrocławiu przez pełnomocnika księcia Hohenlohe w dniu 2 stycznia 1861 r. Prowadzenie sprawy zostało powierzone komisarzowi ekonomicznemu Kreidlowi z Gliwic oraz asesorowi Schwarzwowi ze Strzelec Opolskich. W postępowaniu tym plenipotentem dworu był Eggel¹². Rokowania wstępne rozpoczęto w Starym Koźlu dnia 14 lutego 1861 r. Po stronie chłopów występowali jedynie zagrodnicy i tzw. „wolni kmiecie“ — (Freibauern), ponieważ prawo dworu do wypasania owiec w stosunku do gruntów 12 kmieci (Robothbauern) zostało uchylone w zawartej z nimi umowie regulacyjnej z 29 stycznia 1819 r. Do chałupników postępowanie to w ogóle nie miało

⁹ Reg. II, Hyp. Nr 68 August Herich.

Nr mapy 145	hinter der Stelle	149 R ²
„ „	333a za stawie	48 „
„ „	144b die Stelle	22 „
„ „	511 im Poloczyniek	94 „
Suma		1 M 133 R ²

¹⁰ Reg. II, Hyp. Nr 66 Johann Koch in Brzezetz.

Nr mapy 48	von der alt. Oder	1 M 21 R ²
„ „	54 na Przerwa	2 „
„ „	115 pod groble	1 „ 108 „
Suma		2 M 131 R ²

¹¹ Bd. I, Slawentzütz, 2, I, 1861: „... der Herr Fideikommissbesitzer der Herrschaft Biatawa ist berechtigt mit den auf den in Alt Coseler Feldmark belegenen Vorwerken gehaltenen Schaafen die Brach und Stoppelfelder während der Winterszeit bei Frostwetter, der Rusticalstellenbesitzer von Alt Cosel mit Ausnahme der vormaligen Robothbauern unentgeltlich zu benutzen“.

W umowie z 29. 1. 1819 r. występują 12 chłopów pańszczyźnianych: 1. Joseph Grziwocz, 2. Joseph Zielonka, 3. Johann Kolba, 4. Grzesz Piechaczek, 5. Peter Grziwocz, 6. Anton Wczasek, 7. Johann Poremba, 8. Anton Kubina, 9. Johann Pirlík, 10. Urban Apostel, 11. Winzent Grziwocz, 12. Jura Wollny.

¹² W roku 1866 pełnomocnikiem dworu był już Brauer.

zastosowania, byli to bowiem tzw. „blosse Häusler“, prócz domu nie posiadający żadnych gruntów¹³. Po zaznajomieniu chłopów z przedmiotem postępowania natychmiast przejawiał się z ich strony zdecydowany opór. Mianowicie zaprzeczyli oni z oburzeniem istnieniu omawianego prawa i żądali oddalenia złożonego przez dwór wniosku¹⁴. Stwierdzili równocześnie, że folwark pański w Starym Koźlu nie posiada owiec. Niemniej jednak wniosek chłopów nie został uwzględniony. Na jednym z kolejnych posiedzeń chłopów zmienili swą argumentację. Przestali bowiem przeczyć istnieniu prawa dworu do wypasania owiec na ich gruntach, lecz z kolei powołali się na postanowienia umowy regulacyjnej z 22 IX 1851 r., w której wszelkie uprawnienia dworu do ziemi zagrodników miały zostać uchylone. Powyższy argument odparł pełnomocnik dworu, dowodząc jego bezpodstawności, „weil der Recess nicht ausdrücklich bestimmt, dass das gutsherrliche Schaafhutungsrecht auf den Grundstücken der vormaligen Robothgärtner aufgehoben werde, dasselbe auch keine gewöhnliche Servitut, sondern ein Regale Dominii ist und daher selbst wenn die Servitutsrechte der Herrschaft durch den gedachten Recess aufgehoben sein sollten, das Schaafhutungsrecht dennoch bestehen geblieben ist“¹⁵.

Na powyższej wypowiedzi kończą się protokoły pierwszego etapu rokowań. Dalsze rokowania podjęto dopiero po pięcioletniej przerwie.

Nieznany jest wprawdzie moment wszczęcia postępowania celem zniesienia serwitutów leśnych przysługujących chłopom starokościelskim, przypuszczać jednak należy, że rozpoczęto je przed 1866 r. Niestety, brak akt nie pozwala na dokładne śledzenie rokowań ani na poznanie postawy zajętej przez ludność w tej sprawie. Zachowany reces z 1873 r. nie zawiera pod tym względem żadnych informacji¹⁶.

III

Sprawa zniesienia dworskiego prawa do wypasania owiec została ponownie podjęta w r. 1866 wspólnie ze wszczętymi wówczas rokowaniami dotyczącymi komasacji gruntów w Starym Koźlu. W rokowaniach tych, stanowiących główny przedmiot niniejszej rozprawki, już na samym początku wystąpiło negatywne ustosunkowanie się ludności chłopskiej do zamierzonej reformy. Był to analogiczny objaw do ich sprzeciwu w kwestii zniesienia uprawnień

¹³ Bd. I, Alt Cosel, 14. II. 1861: „... die Stellen Hyp. Nr 12. 14. 36. 41. 45. 55. 46 u. 118. sind blosse Häuslerstellen zu welchen höchstens ein Stück eingezäunter Garten gehört“.

¹⁴ Ibidem: „... Wir bestreiten die Existenz des provokantischerseits behaupteten Schaafhutungsrechts und beantragen die Abweisung des Herrn Provokanten. Wir stellen auch in Abrede, dass die herrschaftlichen Schaafse seit Menschengedenken auf unseren Grundstücken gehütet worden sein“. Wypowiedzi chłopów tłumaczył z języka polskiego na urzędowy niemiecki specj. tłumacz. Każdy protokół z zebrań zawiera przypis protokolanta, w którym chłopci zrzekają się pobocznego protokołu: „Zrzekamy się spisania pobocznego protokołu polskiego“.

¹⁵ Bd. I, Birawa, 28. II. 1861.

¹⁶ Forst. Serv. Servitut leśny został zniesiony faktycznie w końcu 1872 r. Reces pochodzi z 1873 r. Wymienia on m. in. sposób odszkodowania: „§ 6 Die Berechtigten werden in Land aus den belasteten Forsten und zwar von denjenigen Flächen abgefunden, welche östlich des Weges von Alt Cosel nach Birawa und der Wilhelms-Eisenbahn gelegen ist... und übernehmen dieselben vergleichsweise zum Werthe von 30 Rth durchschnittlich pro M bisheriges Maass, haben daher für ein Gesamtsollhaben von 7350,10 sgr. entsprechend einem Kapitale von 4900 Rth 2 sgr. 163 M 40 R² = 41 ha 70,30 Ar zu erhalten“.

dworu do wypasania owiec. Pewne oznaki niechęci chłopów do przedsięwziętej przez dwór komasacji były bardzo charakterystyczne. Oto, jak wynika ze sprawozdania Kreidla z 22 XII 1871 r., chłopci na wieść o wszczęciu postępowania zwrócili się do księdza z prośbą o odprawienie mszy świętej w intencji, „by komasacja się nie udała“¹⁷.

Późniejsze wystąpienia chłopów mają już bardziej czynny charakter. Na rozprawie bowiem w dniu 18 IX 1866 r. sprzeciwili się zdecydowanie przeprowadzeniu komasacji, żądając jej odroczenia. Proponowali przy tym, aby najpierw definitywnie załatwić sprawę serwitutów leśnych. Jak wynika z akt, chłopci nie dążyli do chwilowego odroczenia komasacji, lecz do jej uniemożliwienia. Słusznie bowiem ocenił sprawę przedstawiciel dworu i komisarz Kreidel, stwierdzając, że sprawa serwitutu leśnego mogła przeciągnąć się jeszcze 10 do 20 lat, co praktycznie było odrzuceniem komasacji „ad calendas graecas“. Zresztą właściwe zamiary chłopów znalazły wyraz w ich wypowiedzi: „my w ogóle nie chcemy komasacji gruntów“¹⁸. Oświadczenie to nie zostało uwzględnione przez komisarza, który powołał się na orzeczenie komisji generalnej z 3 maja 1861 r. Również więc i to posiedzenie nie przyniosło pożądanych wyników. Sprawa komasacji gruntów uległa ponownemu odroczeniu.

Następne posiedzenie odbyło się dopiero 1 IV 1867 r. Prócz pełnomocnika pana na zebranie przybyli delegaci chłopów oraz większość zainteresowanych. Przedmiotem zebrania miało być wskazanie przez delegatów strony chłopskiej granic poszczególnych gruntów¹⁹. Dysponowano wprawdzie mapą gruntów starokościelskich sporządzoną w 1824 r. z okazji regulacji 12 kmieci, nie uwzględniała ona jednak zmian zaszytych od 1824 do 1867 roku. Po zaznaczeniu zebranych z przedmiotu posiedzenia chłopci oświadczyli „klnąc i złorzecząc, że o komasacji w ogóle słyseć nie chcą, nie pozwolą przeto, żeby ktoś na ich pola wszedł i nikt z nich nie wskaże granic gruntów“²⁰. Perswazje komisarza, że opór jest bezskuteczny i że ewentualne wprowadzenie w błąd komisji powoduje jedynie powiększenie kosztów postępowania, które chłopci będą musieli ponieść, przebrzmiały bez echa. Protokół bowiem z zebrania stwierdza wyraźnie: „Es war aber durch wiederholte Vorstellungen nichts zu erreichen“. W dalszym ciągu rozprawy komisarz wezwał sołtysa i delegatów gminy do wskazania granic gruntów poszczególnych gospodarstw. Wezwanie to odniosło ciekawy skutek, mianowicie jeden z nich, Maciej Zwadło, rzekł się natychmiast funkcji delegata²¹. Podobnie postąpił i drugi z nich, karcz-

¹⁷ Bd. II, Gleiwitz, 22. XII. 1871: „... hat doch selbst der Ortspfarrer (ks. Münzer, przyp. mój.) auf Ansuchen der Interessenten in der ersten Zeit nach eingeleiteter Separation eine heilige Messe gelesen, zu dem Zweck, Gott zu bitten, dass die Separation nicht zu Stande kommen solle, wie ich durch Zeugen beweisen kann“.

¹⁸ Bd I, Alt Cosel, 18. IX. 1866: „... wir möchten die Separation der Feldmark überhaupt nicht“.

¹⁹ Bd I, Alt Cosel. 1. IV. 1867: Delegatami tymi byli: 1. Freigärtner Mattheus Zwadło, 2. Kretschmer Johann Frühauf.

²⁰ Ibidem: „... erklärten unter Schreien und Toben, dass sie eine Separation überhaupt nicht wollen und daher auch nicht gestatten wollen, dass jemand ihre Felder betrete und werde niemand von ihnen die Grenzen der Grundstücke anzeigen“.

²¹ Ibidem: „... erklärte der Mattheus Zwadło „ich lege hiermit mein Amt als Deputirter nieder“. Der Johann Frühauf: „ich bin bereits mit tätlichen Misshandlungen bedroht, wenn ich mit hinausgehe und fürchte, dass diese Drohungen ausgeführt werden“.

marz Jan Frühauf. Wydaje się, że chłopci nie żywili zbyt dużego zaufania do karczmarza. Wynika to z jego własnej relacji, w której stwierdził, że grożono mu pobiciem, gdyby udał się z komisją na pole celem wskazania granic. Że ów brak zaufania był uzasadniony, zdaje się wskazywać fakt, iż Frühauf usprawiedliwiał przed komisją swą rezygnację. Informacja podana przez karczmarza ma istotne znaczenie. Użyte przez niego wyrażenie „ich bin bereits ... bedroht“ uzasadnia domysł, że pogróżki pod adresem Frühaufa wypowiedziane zostały przed rozprawą, prawdopodobnie już przy jego wyborze. Byłoby to w każdym razie oznaką, że opór chłopów przybierał formę zorganizowaną, wskutek czego reprezentant chłopów musiał się liczyć z wolą swych mocodawców i ściśle postępować wedle ich dyrektyw. Zrzeczenie się przez obu delegatów funkcji miało ten skutek, że jedynie sołtys towarzyszył komisarzowi przy obchodzie pól chłopskich.

Odtąd opór chłopów przybrał postać uchylania się od udziału w rozprawach. Mianowicie na następnym dniu (2 IV 1867 r.) wyznaczone były 2 posiedzenia: jedno w sprawie granicy gminy Starego Koźła z gruntami gminy Brzeżec, drugie celem rozgraniczenia gruntów chłopskich i dworskich w samym Starym Koźlu. Na żadne z nich nikt z chłopów się nie stawił. Dopiero w dniu 3 kwietnia, na który przeniesiono pierwszą z powyższych rozpraw, stawił się sołtys i jeden z delegatów.

Rozmyślne niestawiennictwo chłopów wywarło ten skutek, że komisarz Kreidel zmuszony był pertraktować z każdym chłopem z osobna. Ten zaś rodzaj pertraktacji był bardzo uciążliwy i nie zawsze prowadził do celu. Kreidel bowiem niejednokrotnie zastawał drzwi zamknięte i tylko przez nie mógł konferować z chłopami. W czasie postępowania, nierzadko ze strony chłopów padały pogróżki. Jedną z takich jest zwrot zacytowany w piśmie komisarza²². „Wir werden es so machen, wie die Königshütter Bergleute, wenn man nicht von der Separation absehen wolle“²³. Jest tutaj niewątpliwie mowa o pierwszym strajku na Górnym Śląsku, zorganizowanym przez górników kopalni „Król“ w Królewskiej Hucie w dniu 26 czerwca 1872 roku.

Na tym jednakże nie wyczerpały się formy oporu starokościelskich chłopów. Jak bowiem donosi komisarz Kreidel w piśmie z dnia 8 XI 1874 r., urządzono nań nieudany zamach²⁴. Trudno osądzić, czy zamachowiec dążył do zabicia, czy tylko do zastraszenia komisarza. Opór chłopów i ich niechęć do przeprowadzenia komasacji Kreidel tłumaczył bardzo naiwnie. Jego zdaniem bowiem

²² Bd II, Gleiwitz, 22. XII. 1871.

²³ Por. nie drukowaną rozprawę doktorską Franciszka Ryszki pt.: „Aspekty klasowe polskiego ruchu narodowego na Górnym Śląsku“, s. 45: „bezpośrednią przyczyną strajku wpaństwowego kopalni „Król“ było błahę zajęcie z wprowadzonymi po raz pierwszy znaczkami rozpoznawczymi dla załogi... Robotnicy odmówili przyjęcia znaczków i wysunęli żądanie poprawy zarobków. Gdy zarząd kopalni odmówił wszelkich pertraktacji, robotnicy porzucili pracę i wyszli na ulicę... Zdemolowano budynki inspekcji, potem skiepy i mieszkania kupców“.

²⁴ Bd-2., Gleiwitz, 8. 9. 1874: „...dass ich nur bei verschlossenen Thüren mit den Einzelnen weiter verhandeln konnte und dass ein Attentat mittels eines scharf geladenen Schusses auf mich verübt wurde dessen glücklicher Ausgang nur vom Zufall und nicht von dem leider nicht ermittelten Thäter abhing“.

przyczyny tkwiły²⁵ „w niskim stopniu ich kultury, w ich charakterze, który każe im wierzyć, że dwór na ich biedzie chce się wzbogacić, w fakcie najbezcelniejszego podsycania ich oporu przez pokątnych doradców, agentów socjaldemokratycznych i innych ludzi, którzy im wmawiają, by nie pozwolili odebrać sobie uczciwie nabytego lub odziedziczonego majątku“. Zarzut braku kultury i uświadomienia u chłopów starokościelskich jest najoczywiściej nieuzasadniony. Właśnie całkowite zrozumienie istniejącej sytuacji i słuszne przewidywanie rezultatów postępowania stało się podstawą ich wystąpień. Również niesłuszna była uwaga Kreidla o wpływach socjaldemokratycznych w Starym Koźlu. Nie można bowiem mówić o nich w tym czasie w odniesieniu do wsi górno-śląskiej, niemniej uwaga ta została wywołana echem pierwszego strajku górników z Królewskiej Huty, które wystąpiło niezwykle szybko wśród tamtejszej ludności.

Dalszym stadium rokowań, o którym informują nas akty, była sprawa oszacowania gruntów. Pierwsze oszacowanie podjęte zostało w dniu 30 VI 1867 r., gdy po ścisłym opisaniu terytoriów i ich mieszkańców obie strony wybrały swych delegatów-członków komisji bonitacyjnej (boniteurów). Zadaniem tej komisji było określenie położenia gruntów oraz przydzielanie ich, zależnie od wysokości dochodu rocznego z morga, do klas określonych. Przy okazji postępowania w dniu 15 X 1867 r. ustalono ceny ziemi ornej i łąk. Oszacowanie gruntów zakończono przed 16 IV 1868 r., w dniu tym bowiem zwołano już posiedzenie celem uzyskania zgody zainteresowanych na wyniki przeprowadzonego oszacowania. Obecni na tym zebraniu chłopci oświadczyli, że szereg gruntów został oszacowany za nisko, żądali ponadto wydzielenia z ogółu gruntów terenu na pobieranie gliny i piasku dla celów prywatnych. Co do prawa wypasania owiec, dwór proponował zamianę jego na czynsz w wysokości 6 f. z morga rocznie. Propozycja ta została przyjęta przez chłopów, przez co ostatecznie załatwiono kwestię prawa wypasania pańskich owiec na gruntach chłopskich. Na następnym posiedzeniu w dniu 18 IX 1868 r. chłopci przedłożyli swoje żądania co do ziemi, którą chcieli otrzymać w wyniku przeprowadzanej komasacji.

Równoległe do sprawy oszacowania toczyła się sprawa translokacji (przeniesienia gospodarstw) chłopów zamieszkałych w przysiółku Piskorzowiec. Mianowicie we wrześniu 1868 r.²⁶ dwór zwrócił się do chłopów z Piskorzowca, J. Gedigi, K. Alfara, J. Frühaufa z propozycją przeniesienia ich gospodarstw w inne miejsce. Jako powód podano: „... durch die Lage dieser Stellen wird der wirtschaftliche Zusammenhang der Dominal-Ländereien gestört“²⁷. Chłopci J. Frühauf i K. Alfara wyrazili swą zgodę. Z analogiczną propozycją zwrócono się również do trzeciego chłopca osiadłego na Piskorzowcu, J. Gedigi. Było to dnia 22 I 1870 r. Początkowo J. Gediga zgodził się na odstąpienie swego gospodarstwa. Jak wynika jednak z orzeczeń komisji generalnej z dn.

²⁵ Bd 2, Gleiwitz, 22. XII. 1871. „... liegt lediglich an ihrem äussers niedrigen Bildungsgrade, an ihrem Charakter der sie stets glauben lässt, die Gutsherrschaft wolle sich an ihrer Armut bereichern, liegt daran, dass sie stets und immerwieder von Winkelkonsulenten, socialdemokratischen Agenten und dergleichen Leute in bösester Art aufgehetzt werden, ihren wohlverworbenen oder vererbten Grundbesitz sich nicht nehmen zu lassen“.

²⁶ Bd I, Breslau, 16. VIII. 1872: ... 19. September 1868.

²⁷ Ibidem: Breslau, 26. VIII. 1873.

26 VIII 1873 r., Gediga wycofał zgodę na sprzedaż i rozbiórkę zabudowań gospodarczych. Orzeczenie nie wymienia, niestety, powodów odwołania zgody przez Gedigę. Z wcześniejszego orzeczenia komisji generalnej z dnia 16 VIII 1872 r. wynika, że pozostali chłopci z Piskorzowca, Alfar i Frühauf, zawarli umowę sprzedaży ich gospodarstw. Za ostateczny termin rozbiórki zabudowań przyjęto dzień 30 X 1872 r.²⁸

Prace nad ułożeniem szczegółowego planu podziału gruntów, opartego na wynikach oszacowania, przeciągały się do końca marca 1869 r.²⁹. Z bliżej nie znanych powodów został on przedłożony stronom do zatwierdzenia dopiero w lutym 1870 roku. Pierwsze posiedzenie w tej sprawie (21 II 1870 r.) ograniczyło się do wyboru nowych delegatów gminy. Zostali nimi: 1. karczmarz Jan Frühauf, 2. karczmarz Robert Hunscha oraz 3. Józef Jäschullek. Dzień 22 II 1870 r. rozpoczął okres ciągłych sporów na temat planu przydziału gruntów. Pierwsi wystąpili z pretensjami przedstawiciele kościoła i probostwa: dziekan Möser z Ujazdu oraz proboszcz parafii starokozielskiej ks. Münzer. Niezadowolenie ich wynikało stąd, że plan „odrywał poważną część od leżącego w środku wsi obszaru gruntów kościelnych, oddając ją jednemu z kmieci³⁰. Postanowienie to, ich zdaniem, znosiło dotychczasowe odizolowanie gruntów kościelnych od wsi i stwarzało zarazem konieczność przeprowadzenia nowej drogi łączącej nowo przydzieloną część z całością, co by musiało nastąpić na koszt gruntów chłopskich. Przedstawiciele kościoła podali zarazem projekt innego podziału, który by zaspokajał ich potrzeby. W godzinach popołudniowych tego dnia zjawili się przed komisją chłopci i złożyli następujące oświadczenie: „Należymy wszyscy do niezadowolonych i wspólnie chcemy tu stwierdzić przyczynę naszego niezadowolenia, mianowicie, że nie my chłopci, ale dwór otrzymał stare łożysko Odry wokół Tworzelin aż do grobli, mieliśmy już przedtem połowę starego łożyska i według pierwotnego planu mieliśmy całe otrzymać. Jeśli nie dostaniemy tego, czego żądamy, to o komasacji w ogóle nie chcemy słyszeć“³¹. Ze specjalnym naciskiem chłopci domagali się umieszczenia powyższej wypowiedzi w prowadzonym protokole³². Ponadto chłopci oświadczyli, że żądają zwrotu „wyspy“, „która poprzednio do nich należała“³³. Powyższe oświadczenie chłopów jest jednym z najbardziej zdecydowanych zbiorowych wystąpień w czasie całego postępowania. W dalszym ciągu chłopci pojedynczo wyłuszczali przyczynę swego niezadowolenia. Oto kilka przykładów:

Józef Kuznia, dotychczasowy właściciel gruntów w starym łożysku, otrzymał najgorszy grunt, piaszczysty, który nie zasługuje na miano pola. Żądał ponownego oszacowania ziem.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Bd I, Alt Cosel 21. II. 1870: ... 22. III. 1869.

³⁰ Bd I, ibidem.

³¹ Ibidem: „... wir gehören sämtlich zu den Unzufriedenen und wollen hierweg gemeinschaftlich, dass als einen Grund unserer Unzufriedenheit hiestellen, dass die Gutsheerrschaft und nicht wir Rusticalen, das alte Oderbett um den Tworzelin Teich herum, bis an den Damm desselben erhalten haben, wir haben auch früher dieses alte Oderbett bis zur Hälfte gehabt und sollten es nach dem ersten Plan ganz bekommen. Geschieht das nicht so wollen wir von einer Separation überhaupt nichts hören...“

³² Ibidem: „Diese Erklärung wurde auf speciellcs Verlangen der Interessenten zu Protokoll genommen“.

³³ Ibidem: „... dass sie auch die „wyspa“ wie sie solche früher besessen haben, zurück haben wollen“.

Jan Grziwocz otrzymał ziemię w miejscu świeżo wykarczowanego lasu, która obfitując w piasek daleko ustępuje ziemi poprzednio posiadanej. „Żądam lepszych łąk i lepszych pól“.

Andrzej Czekaj posiadał w starym łożysku 81 R² łąki, teraz przydzielono mu tylko 34 R², „która w ogóle nie zasługuje na miano łąki“.

Paweł Kremiski stwierdza: „Otrzymałem ziemię najgorszej kategorii, zawierającą korzenie i kamienie, na której od przeszło 40 lat nic nie uprawiano“. Ziemię tę zgodził się on przyjąć za odszkodowaniem, przy czym nie rezygnował z odebranej ziemi w starym łożysku Odry.

Marianna Kowarzek: „Otrzymałam przydział na obszarze wykarczowanego lasu, gdzie ziemia nie nadaje się do uprawy zbóż. Zamiast 1 M 32 R² ziemi dotychczas posiadanej, przydzielono mi jedynie 41 R² złego gruntu“.

Andrzej Jochemczyk zamiast 1 M 164 R² łąki dostał zaledwie 25 R². Żąda ponownego oszacowania gruntów położonych wzdłuż linii kolejowej.

Podobnie brzmiały skargi Jana Proby i Szymona Grziwocza.

Szymon Grziwocz otrzymał według nowego planu nawet 10 M ziemi więcej, niż przedtem posiadał, „nie zrównoważy ona jednak ziemi, jaką posiadał w starym łożysku Odry“.

Maciejowi Zawadzcie odebrano ziemię przy domostwie, za co otrzymał grunt obfitujący w dziury i nierówności, oczywiście stanowiący nieużytek.

Klemens Biskup: „Uważam bonitację za niedostateczną i twierdzę, że zbyt nisko oceniano wartość moich poprzednich gruntów; żądam więc ponownej bonitacji, czuję się pokrzywdzonym, ponieważ wyrzucono mnie ze starej Odry na piaski“³⁴.

Wilhelm Wollny: „Plan przewiduje całkowite odebranie mi ogrodu oraz działek położonych przy gospodarstwie“.

Józef Heberle: „Utraciłem żyzną ziemię w starym łożysku Odry na rzecz dworu, którego grunty w ten sposób sięgają o 4 kroki od moich zabudowań“.

Jan Szalla: „Odebrano mi wszystkie dotychczas posiadane łąki, a otrzymane ziemie orne są o wiele gorsze od poprzednich“.

Józef Gediga z Piskorzowca otrzymał przydział na obszarze piaszczystym „Ameryka“, odległym od gospodarstwa. Żądał przydziału ziemi na Piskorzowcu, a nie na „piasku“.

Wilhelm Piechullek: „W planie otrzymałem tylko piasek, odebrano mi całkowicie łąki“.

Piotr Gacka: „Posiadałem lepszą łąkę od nowo przydzielonej, co niewątpliwie potwierdzi komisja bonitacyjna. Czuję się ponadto pokrzywdzonym, że przydzielono mi mniej, niż przedtem posiadałem w starej Odrze. Nie rezygnuję z ziemi w starej Odrze niemniej niż inni chłopci, którzy tam mieli swe działki i w ogóle domagam się przydzielenia mi tam moich gruntów“.

W przeciągu trzech dni ogółem 51 chłopów złożyło podobne oświadczenia.

W jesieni 1870 r. dokonano na wniosek obu zainteresowanych stron ponownego oszacowania gruntów starokozielskich³⁵. Na podstawie danych komisji bonitacyjnej opracowano nowy plan podziału gruntów z dnia 9 maja 1871 r. Z założeniami tego planu zaznajomiono chłopów na posiedzeniach w dniu 6 i 7 czerwca 1871 roku. Częściowo tylko zachowane protokoły tych posiedzeń

³⁴ Co do translokacji gospodarstwa por. wyż.

³⁵ Bd II, Breslau, 16. VIII. 1872.

nie pozwalają, niestety, na należyte ocenianie wypowiedzi poszczególnych chłopów. Z zachowanych akt na uwagę zasługuje wniosek plenipotenta dworu Brauera proponujący ostateczne wykonanie komasacji na gruntach ornych do dnia 15 września, na pastwiskach i łąkach do dnia 1 października 1871 r.³⁶. Komisja generalna omawiając wniosek stwierdziła, że termin zaproponowany przez Brauera musi być przesunięty, gdyż chłopci wystąpili z nowymi skargami, co pociąga konieczność sporządzenia nowego planu przydziału gruntów³⁷. Wspomniane skargi poznajemy ze sprawozdania Kreidla datowanego z dnia 17 I 1872 r.³⁸. Zażalenia chłopskie podzielił on na 3 grupy. Do pierwszej grupy zaliczył zażalenia dotyczące oszacowania gruntów, których, jego zdaniem, „ze względu na niedawno odbytą bonitację gruntów nie należy uwzględnić“. Drugą grupę stanowiły zażalenia „podniesione przez chłopów w szaleńczym przeświadczeniu, że w ten sposób uniemożliwią wykonanie komasacji, mimo że, jak komisarz miał poprzednio możliwość stwierdzić, chłopów w zasadzie zadowalają plany podziału gruntów“. Stosunkowo najmniejszą ilość zażaleń — trzecią grupę — zdaniem Kreidla uważać można za uzasadnioną³⁹.

Niestety, nie znamy orzeczenia komisji generalnej w kwestii tych skarg podniesionych przez chłopów. Jak się wydaje, jedynym ich skutkiem było odroczenie przez kom. gen. wniosku Brauera i nakazanie sporządzenia ponownego planu podziału gruntów. Plan ten został sporządzony w dniu 31 III 1872 r.⁴⁰. Po tej dacie przedłożono go ponownie chłopom, którzy, jak wynika z pisma z komisji generalnej z dnia 26 VIII 1873 r., musieli podobnie jak w obu poprzednich wypadkach znowu wystąpić ze skargami. Śladem tych skarg jest sporządzony w dniu 14 VI 1872 r. dodatkowy plan przydziału gruntów. Również w stosunku do tego planu opór chłopów pozostał na ogół bez zmiany. Jak informuje orzeczenie kom. gen. z dnia 16 VIII 1872 r., skarg tych było 35. Jedyne o nich wiadomości podaje uzasadnienie wymienionego wyroku komisji generalnej.

Obszerne uzasadnienie sentencji jej wyroku pozwala poznać stosunek komisji do pretensji chłopskich i ocenić stopień jej obiektywności.

Poniżej podajemy kilka charakterystycznych przykładów. Najpierw przytoczona jest w skrócie treść skargi chłopca, dalej następuje odpowiedni ustęp orzeczenia.

1. Franciszek Poremba żali się, że zamiast dobrej przydzielono mu złą łąkę.
Komisja generalna: Poremba otrzymał wprawdzie więcej łąki, jednak

³⁶ Bd. I, Alt Cosel, 6. VI. 1871: ... die Ausführung der Separation bezüglich der Ackerländereien zum 15. September bezüglich der Wiesen zum 1. Oktober 1871. Brauer.

³⁷ Bd II, Breslau, 16. VIII. 1872: „... gegen den umgearbeiteten Auseinandersetzungsplan vom 9. I. 1871 erhoben die Interessenten vielfach neue Einwendungen, ... so verfügte die Gen. Kom. für Echlesien die Ausfertigung eines ganz neuen Auseinandersetzungs Planes. Dieser neue Auseinandersetzungs Plan ist unter dem 31. III. 1872 aufgestellt...“

³⁸ Bd II, Gleiwitz, 17 I 1872.

³⁹ Ibidem: „...ein anderer Theil der Beschwerden ist nur deshalb erhoben worden, weil die Ruscicalen zum grössten Theil noch in dem Wahne leben, dass sie auf diese Weise die Ausführung der Separation überhaupt hintertreiben können, während sie, wie Commissarius mehrfach Gelegenheit gehabt hat, indirekt zu erfahren, eigentlich mit ihren Plänen zufrieden sind“.

⁴⁰ Bd II, Breslau, 16 VIII 1872.

gorszej klasy. Przydział ten wszakże nie przyczynił się do zmiany trybu gospodarowania, skargę więc można było uznać za nieuzasadnioną⁴¹.

2. Józef Kuźnia: „Odebrano mi grunt żyzny, przydzielając zły“.
Komisja generalna: skargę należy odrzucić jako nieuzasadnioną, ponieważ Kuźnia otrzymał nawet 1 R² więcej pola, niż przedtem posiadał.

3. Paweł Kremiski: orzeczenie komisji generalnej nie uwzględniło jego skargi wywołanej przydziałem ziemi na terenie świeżo wykarczowanego lasu, swe stanowisko w ten sposób uzasadniając, że Kremiski dostał mniej ziemi, niż posiadał, co nie powoduje wcale zmiany trybu gospodarowania.

4. Andrzej Jochemczyk: komisja generalna wykazuje, że skarżący się otrzymał wprawdzie o 1 M ziemi mniej, za to lepszej jakości.

5. Robert Kaliga: nowy plan przydziału gruntów odebrał mu dojazd do przewozu na Odrze. Komisja generalna stwierdza, że dojazd do przewozu uległo tylko nieznacznemu zwężeniu — o 5 R².

6. Józef Jasiulek otrzymał przydział mało wartościowej ziemi w części „Piasku“ w tzw. „Ameryce“. Komisja generalna stwierdziła, że komisja bonitacyjna należyście uwzględniła wydajność ziemi na „Piasku“ i skargę Jasiulka należy odrzucić jako zwróconą przeciwko rewizji oszacowania dokonanej w drodze rozjemstwa⁴².

7. Bernard Piechullek otrzymał o 1 M ziemi mniej. Komisja generalna wykazuje, że Piechullek otrzymał o 1 M. 163 R² ziemi więcej.

8. Jakub Kubina otrzymał gorszą ziemię, ponadto narażoną na powódzie. Komisja generalna bez uzasadnienia stwierdza, że „skargi jego nie zasługują na wiarę“.

9. Jan Próba żalił się, że nowo przydzielony grunt na „Piasku“ nie nadaje się do uprawy, żądał więc ziemi lepszej, gdzie przynajmniej mógłby uprawiać kartofle. Komisja generalna odrzuciła skargę z uzasadnieniem jak ad 6.

10. Karol Malecki otrzymał mniej ziemi. Komisja generalna wykazała, że Malecki dostał około 2 M ziemi więcej.

11. Anastazja Baron posiadała 5 M. ziemi, a otrzymała 3 M.

12. Piotr Smykalla posiadał 9 M ziemi, a otrzymał 8 M.

13. Jan Łyska posiadał 5 M ziemi a otrzymał 3 M.

Komisja generalna odrzuciła ich skargi o zwrot ziemi czy zapłcenie odszkodowania, „gdyż strata tych powierzchni nie wpływa na zmianę dotychczasowego trybu gospodarowania, ponieważ gospodarstwa są tak małe, że tak przed jak i po komasacji nie jest wymagany sprzężaj do ich obróbki“⁴³.

⁴¹ Ibidem: „... da die Beschwerde soweit sie die Erträge der Einzelnen Grundstücke angreift, die Bonitierung aber durch die schiedsrichterliche Revision feststeht und Angriffe gegen dieselbe nicht mehr zulässig sind, so war sie auf Grund des Gutachtens des Sachcommissarius zu verwerfen“.

⁴² Bd II, Ibidem: „... so ist bei der Bonitierungsrevision der jetzige Kulturzustand dieses Planes gehörig berücksichtigt und war demnach diese Beschwerde als gegen die schiedsrichterliche Bonitierungsrevision gerichtet, zu verwerfen“.

⁴³ Ibidem: „... dass durch diesen Flächenverlust eine Änderung des Wirtschaftsbetriebes nicht bedingt werde, weil die Stellen so klein sein, dass weder vor noch nach der Auseinandersetzung zu deren Bewirtschaftung Gespann erforderlich sei“.

14. Wojciech Wojtyna otrzymał przydział złej ziemi a ponadto mniej, niż przedtem posiadał. Komisja generalna: skarga jest nieuzasadniona. Różnica 106 R² jest stosunkowo tak znikoma, że postanowienie planu uważać trzeba za sprawiedliwe⁴⁴.

Orzeczenie komisji generalnej rozstrzyga ogółem 35 skarg chłopów staro-kozielskich. Rozstrzygnięcia ani ich uzasadnienia nie odbiegają od przytoczonych powyżej przykładów. Tylko w jednym wypadku orzeczenie odsyła ostateczne rozpatrzenie skargi na późniejszy termin. Przytoczone decyzje kom. gen. można podzielić na 4 typy:

- I. uzasadnione odrzucenie skargi chłopskiej (ad 4, 5, 7).
- II. powołanie się na niedopuszczalność skargi przeciw rewizji oszacowania dokonanej w drodze rozjemstwa (ad 2, 6, 9, 10),
- III. odrzucenie skargi bez istotnego uzasadnienia (ad 8, 14),
- IV. odrzucenie skargi uzasadnione argumentem, iż straty poniesione przez chłopów nie wpływają na sposób ich gospodarki (ad 1, 3, 11, 12, 13).

Jak widać z powyższego, stanowisko komisji generalnej było rażąco stronnicze w wypadkach ujętych w grupach II—IV. Stanowiły one przytłaczającą większość w orzeczeniu kom. gen. z dnia 16 VIII 1872 r.

Następne posiedzenie zwołano na dzień 30 maja 1873 r. Przedmiotem posiedzenia było wyznaczenie ostatecznego terminu zakończenia komasacji, przy czym jako datę objęcia nowych gruntów przez zainteresowane strony ustalono dzień 15 września 1873 r. dla gruntów ornych oraz 15 października 1873 r. dla łąk.

Sprawa jednak zakończenia komasacji nie leżała najoczywiście w interesie chłopów staro-kozielskich, co dostatecznie można wywnioskować po zapoznaniu się z ich skargami, nie uwzględnionymi przez władze. Dlatego też delegaci chłopscy ponownie wystąpili z oświadczeniem: „My w ogóle nie chcemy wprowadzenia w życie znanego nam planu przydziału gruntów z roku ub. i wszyscy, podobnie jak i nasi mocodawcy, będziemy sprzeciwiać się wykonaniu planu przez użycie wszelkich środków będących w naszej dyspozycji. Podtrzymujemy bowiem nadal twierdzenie, że plan przydziału gruntów narusza najbardziej rażąco interesy chłopów, szczególnie tych, którym wyznaczono ziemię w „wielkim stawie Kampisti“ oraz w „Ameryce“. Odmawiamy udzielenia wyjaśnień dotyczących wykonania planu przydziału gruntów“⁴⁵.

Poza tym opór chłopów przejawiał się jeszcze w kwestii przekopania kanału odwadniającego.

Komisja generalna wbrew uchwale stron z dnia 30 maja 1873 r. wyznaczyła termin przekazania gruntów zainteresowanym stronom na dzień 1 września 1873 r., przy czym obowiązywać miał plan przydziału gruntów z dnia 31 III 1872 r. wraz z jego uzupełnieniem z dnia 14 VI 1872 r.

⁴⁴ Ibidem: „... die Differenz von 106 R² ist verhältnissmässig so klein, dass das commissarische Gutachten als durchaus gerechtfertigt werden muss“.

⁴⁵ Bd I: Alt Cosel, 30 V 1873: „... Wir wollen überhaupt eine Ausführung des durch das Planerkenntniss der K. G. K. vom 30. X. v. J. fest gesetzten Landabfindungs Planes nicht und werden uns demselben ebenso wie alle unsere Machtgeber und in der Gemeinde aus-gelesenen bäuerlichen Interessenten mit uns allen möglichen Mitteln übersetzen, denn wir halten dafür, dass der gedachte Landabfindungsplan die Interessen der bäuerlichen Interessenten insbesondere derer, welchen Abfindungsstücke auf dem grossen Kampisti-Teiche und in der s g Amerika zuge-dacht sind, aufs Äusserste gefährdet. Wir verweigern deshalb jede weitere Erklärung, welche auf die Ausführung dieses Auseinandersetzungs-Planes Bezug hat“.

Na posiedzeniu w dniu 1 września 1873 r. chłopcy wyrazili wreszcie zgodę na przyjęcie planu z 1872 roku. Ponadto w imieniu chłopów delegacji zgodzili się na zaprojektowany kanał, którego przekopanie do nich miało należeć, obiecując zarazem ukończenie prac już do 1 lipca 1874 roku.

Koszty komasacji za okres od 1 stycznia 1861 r. do 10 stycznia 1874 r. wyniosły 3798 Rth 19 sgl. Do tej sumy dołączyły się koszty budowy kanału, które komisarz z grubsza obliczał na 1000 Rth. Pokazną część kosztów pokryć mieli chłopcy starokościelscy, których w latach 1876, 1877 i 1878 dotknęła ponadto klęska nieurodzaju. Wydarzenie to poważnie się przyczyniło do powiększenia ich nędzy. W liście do ministerstwa gospodarki chłopcy prosili o obniżenie nałożonych na nich kosztów postępowania, powołując się przy tym na wielkie zadłużenie ich gospodarstw, wywołane długoletnim procesem komasacyjnym: „durch diese Auseinandersetzung die mehrere Jahre gedauert, die vielen Kosten und kostspieligen Termine sind wir so verschuldet, dass wir kaum den nöthigen Lebensunterhalt erschwingen, geschweige die grossen Kosten ertragen können“⁴⁶.

W wyniku tej próby przyznano chłopom obniżkę kosztów komasacyjnych, pozostawiając im do spłacenia 882 marki⁴⁷.

Budowa kanału odwadniającego przeciągnęła sprawę komasacji gruntów do r. 1878. Za datę końcową uważać należy dzień 30 kwietnia 1878 r., w którym sporządzono i podpisano końcowy reces.

WNIOSKI

Z powyższego przedstawienia dadzą się wysnuć dwa zasadnicze wnioski:

1. Dwór, popierany wydatnie przez specjalnego komisarza i komisję generalną, pod pozorem komasacji dążył do wyzucia chłopów z ziemi lepszej i bardziej wydajnej, skupiając ją wyłącznie w swoim ręku.
2. Zamierzenia te ze strony chłopów spotkały się ze zdecydowanym i trwałym oporem. Był to niewątpliwie opór zorganizowany i poszczególne wystąpienia musiały być przedtem przygotowane.

Rzeczą jest bardzo charakterystyczną, że opór ten przejawiał się natychmiast po zaznajomieniu się chłopów z postępowaniem komasacyjnym, kiedy tendencje dworu nie mogły się uzewnętrznić. Dziwi to, że chłopcy słusznie przewidzieli stanowisko, które zajmie dwór naturalnie opierając się na doświadczeniach wiosek sąsiednich (Rogi). To z kolei dowodzi, że przebieg komasacji polegający na pozbawieniu ludności wiejskiej najlepszych gruntów na rzecz pana, był praktyką powszechną i typowym zjawiskiem w powiecie kozielskim.

Źródła:

Akty komasacji gruntów wsi Starego Koźla z zespołu Królewskiej Komisji Generalnej na Śląsk przechowywane w Arch. Państwowym we Wrocławiu:

Akten der Königlichen General Kommission für Schlesien zu Breslau betreffend die Ablösung der Schaafhutung und die Separation zu Alt Cosel,

⁴⁶ Bd II, list z 26 V 1874.

⁴⁷ Bd III, list z 16 X 1884.

Coseler Kreises, angefangen Januar 1861, C-55, Bd. I. (cytow. Bd. I).

Akten der Königlichen General Kommission für Schlesien zu Breslau betreffend die Ablösung der Hutung und Separation zu Alt Cosel, Coseler Kreises, angefangen Januar 1861, C-55, Bd. II. (cytow. Bd. II).

Akten der Königlichen General Kommission für Schlesien zu Breslau Auseinandersetzungsplan in der Forstservituten Ablösungs Sache von Alt Cosel, Kreis Cosel, VI C-59 (cytowane: Forst Serv.).

Auseinandersetzungsplan und Nachtrag I dazu in der Gemeinheitsteilungs- und Separations-Sache von Alt Cosel, Kreis Cosel, VI C-55 (cytow. Reg. I).

Vermessungs-Bonitirungs Register in der Gemeinheitsteilungs- und Separations-Sache von Alt Cosel, Kreis Cosel, VI C-55 (cytow. Reg. II).